Cena egzemplarza zł 5
łącznie z całkowitym wynagrodzeniem sprzedawcy

Wydanie B.
Prenumerata poczt. zł 120
przez roznosiciela zł 130

ILUSTROWANY KURIER POLSKI

Rok V | Centrala telefoniczna IKP Bydgoszcz 33-41 i 33-42 Naczelny redaktor 19-07 Sekretariat redakcji przyjmuje od godz. 10—12 | Wtorek, dnia 16 sierpnia 1949 r. | Konto PKO „Zryw" nr VI-135. PKO IKP nr VI-140 Konto żyrowe nr 5622 w Narodowym Banku Polskim oddz. w Bydgoszczy | Nr 224

Otwarcie Festiwalu Młodzieżowego

Uroczystości w stolicy WĘGIER

W niedzielę w godzinach popołudniowych na największym stadionie stolicy Węgier — Budapesztu odbyła się wspaniała uroczystość otwarcia Światowego Festiwalu Młodzieży Demokratycznej.

10.000 delegatów z całego świata manifestowało swą wolę pokoju i jedność w walce o postęp, demokrację i sprawiedliwość społeczną.

Sprawozdanie z tej potężnej manifestacji zamieścimy w numerze jutrzejszym.

Górnicy szkoccy o przyjaźni anglo-radzieckiej

BAWIĄCA w Moskwie delegacja górników szkockich wypowiedziała się w rozmowie z przedstawicielami prasy w sprawie stosunków anglo-radzieckich. Kierownik delegacji, generalny sekretarz związku zawodowego górników szkockich — Pearson, oświadczył:

„W sytuacji wyuzdanej, haniebnej propagandy antyradzieckiej, prowadzonej przez koła imperialistyczne, ścisłe stosunki przyjaźni między masami pracującymi Anglii i Związku Radzieckiego mają szczególnie wielkie znaczenie.

Nasza delegacja, bawiąca w ZSRR w myśl uchwały dorocznej konferencji związku zawodowego górników szkockich, przyczynić się ma do dalszego wzmocnienia łączności między robotnikami naszych krajów oraz do nawiązania przyjaznych stosunków z górnikami Związku Radzieckiego."

Dr Bramuglia ustąpił, bo „naraził" się Amerykanom

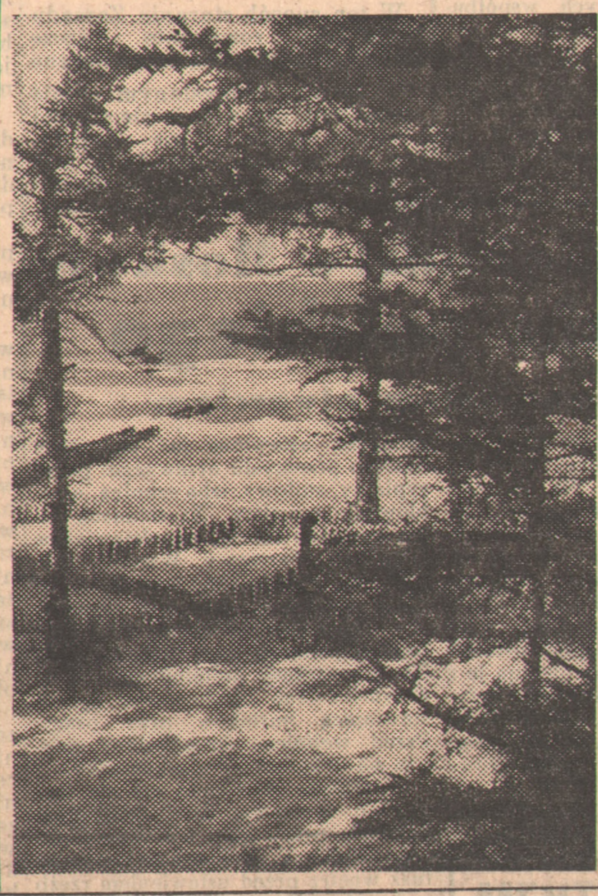


Jak donosiliśmy prezydent Argentyny — Peron przyjął rezygnację dotychczasowego ministra spraw zagranicznych Argentyny dr Bramuglii z zajmowanego stanowiska. W oficjalnym komunikacie podano do wiadomości, że dr Bramuglia ustąpił ze względów zdrowotnych. Wiadomo jednak, że ustąpienie dr Bramuglii było wynikiem różnicy zdań między nim a prezydentem Peronem na tle zawartego ostatnio układu handlowego między Argentyną a Stanami Zjednoczonymi. Dr Bramuglia przeciwstawił się ostro warunkom tego układu.

Jak donoszą z Buenos Aires, w czasie dyskusji nad tym układem dr Bramuglia został wyzwany na pojedynek przez ambasadora argentyńskiego w Waszyngtonie. Dr Bramuglia wyzwanie to przyjął. Później jednak zakomunikowano, że pojedynek nie odbędzie się.

Dr Bramuglia był na sesji paryskiej ONZ inicjatorem rozmów czterech mocarstw na temat porozumienia w kwestii berlińskiej. Już wówczas dr Bramuglia „naraził się" dyplomacji amerykańskiej.

Nad morzem



Kapryśna w tym roku pogoda nie odstraszyła tysięcznych rzesz wczasowiczów od spędzenia urlopów nad Bałtykiem. — Szczególnym powodzeniem cieszą się plaże nadmorskie na Pomorzu Zachodnim.

Na zdjęciu: uroczy zakątek Wybrzeża w Ustce.

Foto — WAF

Postępowi nauczyciele niemieccy wychowują młodzież w duchu pokoju i demokracji

W dalszym ciągu drugiego dnia obrad konferencji Międzynarodowej Federacji Związków Nauczycielskich trwała dyskusja. Głos zabrał m. in. delegat postępowych nauczycieli niemieckich, dr Hans Siebert. Mówił on z wielką troską o nacisku, jako wywierają imperialiści anglo-amerykańscy na wychowanie młodzieży niemieckiej w zachodnich strefach Niemiec. Usiłują oni wychować młodzież w duchu nienawiści do narodów miłujących pokój, zwłaszcza do Związku Radzieckiego.

Idee wolności i demokracji są tępione, postępowi nauczyciele terroryzowani przez reakcję.

Postępowi nauczyciele wychowują jednak młodzież niemiecką w duchu pokoju i demokracji.

„Specjalne znaczenie ma dla nas serdeczne przyjęcie w Warszawie, na polskiej ziemi, gdzie hitlerowcy spowodowali tyle nieszczęść i szkód. Czujemy się upokorzeni tymi haniebnymi czynami. Na ruinach waszego miasta przysięgaliśmy sobie w duchu że jako niemieccy nauczyciele i wychowawcy dołożymy wszystkich wysiłków by nie dopuścić nigdy do nowej wojny między nami i polskim narodem. Granica na Odrze i Nysie jest granicą wolności i pokoju W tym duchu wychowamy naszą młodzież.

Reprezentujemy tu ponad 90 tys. demokratycznych nauczycieli niemieckiej strefy wschodniej i przeszło 10 tys. demokratycznych nauczycieli strefy zachodniej, owianych tym samym duchem.

W radzieckiej strefie okupacyjnej opracowaliśmy plany nauki o treści demokratycznej. W myśl tych planów opracowaliśmy podręczniki szkolne w 50 mil. egzemplarzy.

Posiadamy już pół miliona „młodyh pionierów" milionowa „Federacja Niemieckiej Młodzieży" współpracuje z demokratycznym nauczycielstwem. Oto siły, które wspólnie z postępowym nauczycielstwem zachodnich Niemiec zbudują szkolnictwo i pokrzyżują plany podżegaczy wojennych.

Zakończenie obrad Czerwonego Krzyża

W GENEWIE nastąpiło zamknięcie międzynarodowej konferencji Czerwonego Krzyża. Protokół końcowy podpisało 58 delegacji, w tej liczbie i delegacja polska.

Bezpośrednio po złożeniu podpisów delegacja Związku Radzieckiego złożyła oświadczenie, wyrażające ubolewanie, iż konferencja nie przyjęła projektu rezolucji radzieckiej w przedmiocie zakazu używania broni atomowej.

Podróż posła USA

Agencja TASS donosi z Teheranu, że poseł USA w Iranie Whiley udaje się w dwutygodniową podróż do Syrii i Libanu.

Dziennik „Vahtar" wyraża przypuszczenie, że celem podróży dyplomaty amerykańskiego jest przeprowadzenie rozmów na temat utworzenia tzw. „osi" Damaszek-Ankara.

Ludność Strassburga protestuje

W STRASSBURGU odbyła się potężna manifestacja demokratyczna na znak protestu przeciw tzw. Radzie Europejskiej i przeciwko paktowi atlantyckiemu. Sekretarz związków zawodowych Strassburga Mohn zaprotestował przeciw obradom w mieście tzw. Rady Europejskiej.

Syria terenem rozgrywek anglo - amerykańskich

Prezydent Hussein el Zaim oraz premier rozstrzelani

Zamachu stanu dokonała grupa oficerów

Ze stolicy Syrii — Damaszku donoszą, że w niedzielę rano dokonany tam został zamach stanu, w wyniku którego zamordowany został prezydent Syrii oraz premier rządu syryjskiego. Przebieg zamachu stanu był następujący:

W ciągu nocy z soboty na niedzielę grupa wyższych oficerów armii syryjskiej aresztowała prezydenta Hussein el Zaim oraz premiera i postawiła obydwóch przed doraźny sąd wojskowy pod zarzutem zdrady stanu. Natychmiast po wyroku obu skazanych rozstrzelano.

Ogłoszona przez przywódcę spisku, pułkownika armii syryjskiej, proklamacja radiowa stwierdza, że obejmuje on władzę w kraju jako gubernator do czasu przekazania władzy „uczciwym i lojalnym przywódcom". W całej Syrii wprowadzono stan wyjątkowy. Wszelkie wiece i zgromadzenia publiczne są zabronione. Połączenia telefoniczne z Damaszkiem były w ciągu niedzieli przerwane.

Na marginesie tego zamachu stanu należy przypomnieć, że zamordowany prezydent Hussein el Zaim objął władzę w marcu br. po udanym przewrocie. Nie było dla nikogo tajemnicą, że ów przewrót dokonany był nie bez udziału i poparcia dyplomacji angielskiej. Należy przypuszczać, że również za niedzielnym zamachem stanu kryją się zakulisowe rozgrywki dyplomacji angielskiej i amerykańskiej, walczącej zacięcie o wpływy na tamtym terenie.

Według ostatnich doniesień król Transjordanii Abdullah na wiadomość o zamachu stanu w Damaszku przeprowadził rozmowy z przedstawicielami Stanów Zjednoczonych, Anglii, Francji oraz krajów arabskich.

Sport

I LIGA

Górnik — Legia 4:2 (2:0).
Warta — Polonia (W) 2:1 (1:1).
AKS — Kolejarz 1:1 (1:1).
Lechia — Cracovia 1:1 (1:1).
Polonia (B) — Ruch 2:1 (1:1).

POMORZANIN — PTC 4:0

TORUŃ. W meczu piłkarskim o mistrzostwo II Ligi, Pomorzanin pokonał PTC 4:0 (0:0). Gospodarze dopiero w drugiej połowie uzyskali przewagę, zdobywając bramki przez Rembeckiego (2), Kamińskiego i Przybylskiego.

TRÓJMECZ MOTOCYKLOWY O MISTRZOSTWO II LIGI

Trójmecz motocykl. o mistrz. II ligi z udziałem bydg. Gwardii, SKS Włókniarz-Lechia Poznań i Motoklubu Unia — Poznań wygrała zdecydowanie Gwardia uzyskując 25 pkt. na 27 możliwych. II miejsce zajęła Unia 11 pkt., III — Lechia 9 pkt. Najlepszy czas uzyskał Bonin (Gwardia) 2,01,2.

TENISIŚCI CZESCY W BYDGOSZCZY

17 sierpnia o gdz. 16.30 na kortach bydgoskiej Gwardii zmierzą się najlepsze rakiety polskie (Skonecki, Jędrzejowska i Piątek) z tenisistami czeskimi (Jaworsky, Krejcik i Miskowa). W ramach tego międzynarodowego spotkania rozegrane zostaną dwa single panów, jeden — pań, oraz po jednym deblu i mikście.

Order „Białego Lwa" dla generała Prus-Więckowskiego

W ambasadzie czechosłowackiej w Moskwie odbyła się uroczystość wręczenia wysokich orderów Republiki Czechosłowackiej polskim oficerom, którzy odznaczyli się w walkach o wyzwolenie Czechosłowacji.

Orderem „Białego Lwa" odznaczony został attache wojskowy ambasady RP w Moskwie gen. Prus-Więckowski za zasługi przy wyzwoleniu miast czechosłowackich Ruda Lipa, Czeska Lipa i Mielnik. Kilku innych oficerów polskich odznaczonych zostało wysokimi orderami.

2000-ny statek w porcie gdyńskim

Do portu gdyńskiego wszedł w dniu 13 bm. dwutysięczny statek w rb. którym jest norweski parowiec s/s „Lillen". Przywiózł on drobnicę z Danii.

Specjalne pociągi na uroczystości religijne

Z okazji uroczystości kościelnych, związanych ze świętem wniebowzięcia NMP, generalna dyrekcja kolei państwowych uruchomiła na 15 bm. poza normalnych ruchem — specjalne pociągi do Częstochowy z Warszawy, Katowic, Poznania, Wrocławia i Kielc.

Ponadto na uroczystości do Kalwarii Zebrzydowskiej odeszły specjalne pociągi z Krakowa i Nowego Targu.

Mimo terroru frekwencja słaba w wyborach do Bundestagu

W ub. niedzielę odbywały się na terenie Niemiec zachodnich wybory do parlamentu zachodnio-niemieckiego, tzw. Bundestagu. Wybory poprzedziła gwałtowna propaganda prawicowych partii zachodnio-niemieckich, przeradzająca się niekiedy w jawny terror. Tak np. w sobotę rzucono bombę łzawiącą na przywódcę niemieckiej partii komunistycznej Maxa Reimanna, w czasie gdy przemawiał on na wiecu w Zagłębiu Ruhry.

Mimo tak gwałtownej i nie liczącej się w doborze środków akcji przedwyborczej, niedzielne wybory — jak wynika z pierwszych doniesień — kompletnie zawiodły. Frekwencja wyborcza była bardzo słaba w całych Niemczech zach dnich. We Frankfurcie nad Menem do godzin popołudniowych oddało swe głosy zaledwie 15 proc. uprawnionych do głosowania.

Obrady Zarządu Głównego Ligi Kobiet

Kobiety polskie witają dekret Rządu Polskiego o wolności sumienia i wyznania

W Warszawie obradował Zarząd Główny Ligi Kobiet z udziałem przewodniczących i sekretarek zarządów wojewódzkich.

Referat o aktualnych zadaniach Ligi Kobiet wygłosiła przewodnicząca Zarz. Gł. dr Sztachelska.

„Odparcie knowań międzynarodowej reakcji oraz wielkie zadania, jakie stawia przed całym narodem plan 6-letni, wymagają — stwierdza przewodnicząca Zarz. Gł. — aby Liga Kobiet wzmogła swoją pracę nad uświadomieniem politycznym kobiet. Drugim centralnym zadaniem na najbliższy okres jest szkolenie aktywu L. K. i zwiększanie szeregów przodownic społecznych. Liga Kobiet stawia sobie nadto zadanie pogłębienia i rozszerzenia zakresu prac, w szczególności wzmożenie pracy na odcinku wsi."

Przedstawicielki organizacji terenowych, omawiając m. in. również ostatnią uchwałę Watykanu, stwierdzały, że kobiety z każdym dniem coraz lepiej uświadamiają sobie polityczny charakter działalności Watykanu i reakcyjnej części kleru i coraz bardziej zdecydowanie wypowiadają się przeciw inspirowanym przez imperializm metodom zastraszania wierzących.

„Jako przedstawicielka kobiet Str. Pracy w Zarządzie Głównym Ligi Kobiet — powiedziała ob. Bogdanowiczowa — chciałabym stwierdzić, że nasze kobiety, to kobiety wierzące i praktykujące, lecz równocześnie przejęte duchem postępu, kobiety całym sercem stojące w obronie pokoju światowego. Ponad wszelkimi sposobami kontroli naszego postępowania stoją nasze sumienia katolickie, które nie zabraniają nam brania jak najbardziej aktywnego udziału w pracach nad odbudową i przebudową naszego życia."

Po dyskusji zebrane uchwaliły jednomyślnie rezolucję, w której czytamy m. in.:

„My, kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet, witamy z głębokim zadowoleniem dekret Rządu Polskiego o wolności sumienia i wyznania.

Większość z nas — członkiń Ligi Kobiet — to wierzące i praktykujące katoliczki. Dlatego nas — kobiety kochające prawdziwie swą ojczyznę — oburza i boli niedawna groźba Watykanu.

Wspólnie budujemy wszyscy, wierzący i niewierzący, nasz dom, naszą ojczyznę i mimo gróźb watykańskich będziemy budować ją jeszcze szybciej, jeszcze piękniejszą i potężniejszą.

My, kobiety zrzeszone w Lidze Kobiet, przyrzekamy podwoić nasze wysiłki dla odbudowy ojczyzny, pracować z zapałem nadal dla przyszłości naszych dzieci.

Jeszcze w tym roku damy naszemu krajowi 10 milionów godzin pracy dobrowolnej dla odbudowy naszej ojczyzny, prowadząc systematyczną pracę oświatową — wychowamy nowe zastępy świadomych współbudowniczych Polski Ludowej.

Zobowiązujemy się podwoić szeregi Ligi Kobiet, mobilizując kobiety do czynnego udziału w budowie Polski sprawiedliwości społecznej — Ojczyzny wszystkich uczciwych obywateli."

W sprawie pracowniczych ogrodów działkowych

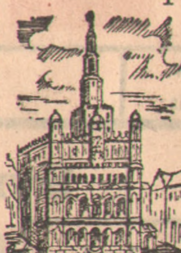
W związku z powtarzającymi się wypadkami likwidowania przez zarządy miejskie pracowniczych ogrodów działkowych w celu wykorzystania terenów na inne cele, Ministerstwo Administracji Publicznej wyjaśnia, że w myśl obowiązujących przepisów prawnych, likwidacja lub przeniesienie pracowniczego ogrodu działkowego wymaga zgody Zrzeszenia Pracowniczych Związków Zawodowych (Centralnej Rady Związków Zawodowych) lub upoważnionych jego organów terenowych. Instytucja, likwidująca lub przenosząca pracowniczy ogród działkowy, obowiązana jest pokryć użytkownikom szkody i straty, poniesione przez nich.

Listy z Poznania

„Przejdziem Wartę!"

Poznań rozbudowuje się na prawym brzegu rzeki

Poznań, w sierpniu



Poznań przeżywać będzie wkrótce jeden ze swych „wielkich dni". 17 sierpnia, ropocznie się praca, która ukończona zostanie ostatecznie wprawdzie dopiero za 10 lat, ale która już teraz zaważyć może na przyszłym rozwoju miasta: jest to praca nad budową prawobrzeżnego kolektora wodnego.

W ten sposób starania Zarządu Miejskiego rozpoczęte jeszcze przed wojną zostaną zrealizowane

W szeroko pomyślanym planie rozbudowy przewiduje się rozwój i rozrost miasta już nie — jak dotąd, w kierunku zachodnim, lecz w kierunku wschodnim, w kierunku stolicy Państwa — na prawym brzegu Warty.

Planowana jest budowa dzielnic przemysłowych. Ten sam plan przewiduje również na prawym brzegu Warty budowę kilku kolonii mieszkaniowych, ze względu na sprzyjające naturalne warunki tego brzegu w postaci obszernych połaci zieleni. Będzie tędy przebiegać również przyszła autostrada Północ-Południe.

Pierwsze kroki w kierunku stworzenia tutaj wielkich miejsc wypoczynkowych poczyniono już przez budowę sztucznego jeziora na Malcie, które dla całego przyszłego prawobrzeżnego Poznania będzie miało kapitalne znaczenie, jako miejsce wypoczynkowe dla mieszkańców tego brzegu Warty.

Zanim jednak rozpocznie się budowę przyszłych osiedli mieszkaniowych trzeba tym dzielnicom dostarczyć bieżącej wody, trzeba przeprowadzić kanalizację.

Do tego celu potrzebny jest na prawym brzegu Warty kolektor wodny, którego budowa rozpocznie się właśnie za kilka dni.

Plan budowy kolektora opracował jeszcze inż. Serwacki. Praca nad tym zajęła mu 10 „bitych" lat. Kiedy plany były już całkowicie gotowe zabrakło odpowiednich funduszy na rozpoczęcie prac i plany te spoczęły w archiwum miejskim. Wojna, która niebawem wybuchła, zwłaszcza zaś walki o Poznań, spowodowały zniszczenie mozolnie opracowanych planów kolektora. Kiedy po zakończeniu działań wojennych sprawa rozbudowy miasta na prawym brzegu Warty, stała się koniecznością, twórca poprzedniego planu, inż. Serwacki odtwarzając poprzedni plan, wykończył go w znacznie przyspieszonym terminie. Równocześnie Zarząd Miejski rozpoczął starania o zatwierdzenie tego planu przez władze nadzorcze; prowadził pertraktacje z właścicielami tych gruntów, na których stanie kolektor, lub na których trzeba będzie prowadzić prace.

Obecnie plan jest gotowy, pertraktacje ukończone zgoda na budowę uzyskana.

Przystępujemy więc do dzieła, zakrojonego na miarę gigantyczną! Koszta budowy kolektora obliczone są na 2 miliardy zł. Kolektor ma być gotowy w ciągu 10 lat.

H S.

Wielkie zainteresowanie budzi w Moskwie

wystawa przemysłu polskiego

Ostatnie przygotowania przed uroczystym otwarciem

Ażeby dostać się na teren wystawy przemysłu polskiego w Moskwie, trzeba przeciąć rzekę Moskwę i przejść przez piękny most Krymski. Nie widać stąd jeszcze pawilonów wystawy, ukrytych w zieleni drzew parku im. Gorkiego. Lecz za parę dni napis na centralnym pawilonie, zapraszający do zwiedzenia wystawy, będzie już widoczny z mostu.

Wstępując na teren wystawy widzi się wszędzie rusztowania, spotyka się ludzi pochłoniętych gorączkową pracą, słyszy się wesoły stuk młotków, zgrzyt dźwigów i nawoływania robotników. Dźwięki te harmonijnie zlewają się z symfonią pracy stolicy radzieckiej.

Prace wystawowe szybko i sprawnie posuwają się naprzód. Każdy dzień przynosi nowe zmiany w halach, coraz bardziej zbliżających się do swego ostatecznego wyglądu. Ostatnio do Moskwy przybyła nowa kilkudziesięcioosobowa grupa robotników polskich, która przyczyni się do dalszego przyśpieszenia prac przygotowawczych.

W centralnym pawilonie ustawiono już najcięższe eksponaty: kołówkę, frezarkę, karuzelówkę. Na ukończeniu jest praca elektrotechników i lada godzina zabłysną światła ze specjalnych plafonów. Uwijają się robotnicy przy montowaniu eksponatów włókienniczych. Pochyleni nad planszami i wykresami polscy i radzieccy studenci naklejają ostatnie napisy, sprawdzają i porównują je z planem. Na zewnątrz pawilonu przybyli z kraju górnicy budują model sztolni, ustawiają stemple, doprowadzają do porządku miniaturowe wózki.

W drugim pawilonie, jasnym i słonecznym, ustawiono już eksponaty naszego przemysłu drzewnego: pokój sypialny, stołowy, izba szkolna, umeblowanie świetlicy. Na ścianach wiszą ogromne fotosy, przedstawiające odbudowę Warszawy. Wszędzie spotyka się zmontowane stoiska i gabloty, gotowe do przyjęcia eksponatów. Na piętrze mieści się olbrzymie barwne panneau Ziem Odzyskanych. Na zewnętrznej, południowej ścianie przymocowano płaskorzeźbę, przedstawiającą hutników przy pracy. Przed wejściem do pawilonu ustawia się dekoracyjne płaskorzeźby.

W trzecim pawilonie ma się rozmieścić wystawa dzieł plastyków polskich, przeważnie Dunikowskiego i Kowarskiego. Dobiega tu końca retusz wnętrz przed ustawieniem rzeźb i obrazów. Ogrom pracy włożono w odświeżenie pawilonu, by sztuce polskiej nadać godną oprawę.

Zainteresowanie publiczności radzieckiej dla wystawy, dla naszych osiągnięć — jest ogromne. Prasa radziecka pisze dużo o Polsce, o naszych sukcesach gospodarczych, o naszych nowych, wspaniałych ludziach. (w).

ANALFABETYZM WROGIEM POSTĘPU!

Portier KLUBU MAŃKUTÓW

TADEUSZ KRASZEWSKI

23

— Dziś rano miałem telefon z Kunowa — wyjaśniał Gulden. Nie znam dokładnie szczegółów kradzieży, ale przypuszczam, że stało się to dzisiejszej nocy.

Twarz Gwiżdża pozostawała nieruchoma, ale palce dłoni, obejmujących poręcze fotela, ścisnęły się mocno, aż żyły wystąpiły na rękach.

— Jak pan myśli, czy należałoby o kradzieży dać znać milicji? — zapytał Żylasty. — Czy warto ich w to mieszać?

— Ach! Oni nie mają zupełnie wyobraźni — mruknął z niechęcią Gwiżdż. Gdyby zginęło coś konkretnego: jakieś pieniądze, kosztowności. Ale papiery, dotyczące niedokończonego wynalazku? Tego nie ukradł przecież zawodowy złodziej.

— A jednak... — wtrącił Gulden — Gdyby fachowo zbadać ślady włamania, jakieś odciski palców. Daktyloskopia przecież...

Gwiżdż wzruszył ramionami.

— To nie jest normalna kryminalno-milicyjna sprawa. Wynalazkami interesują się zwykle ludzie inteligentni. A tacy, gdy się już biorą do kradzieży, nie zostawiają odcisków palców, ani innych śladów.

Przez wrodzoną przekorę Gulden chciał bronić jednak swego stanowiska.

— Należy przypuszczać, że włamania w Kunowie dokonali ci sami ludzie, którzy odwiedzali moje mieszkanie — wywodził. — A u mnie fachowy detektyw, pan Kwita, zauważył ślady, których ja na przykład nie spostrzegłem. Popiół z papierosa...

Gwiżdż uśmiechnął się ironicznie. Wyciągnął rękę, otworzył jedną z licznych szufladek swego sekretarzyka i wyjął z niej paczkę papierosów.

— Czy mogę panom służyć? — zapytał, częstując.

— „Army Club"? — wyjąkał Gulden.

— W czasach Sherlocka Holmesa, panie redaktorze — ciągnął Gwiżdż żartobliwie — popiół z cygara był bardzo ważnym śladem. Ale dziś... Za dużo ludzi pali, a papierosy są znormalizowane. Dziś palę „Army Club" jutro „Chesterfieldy", a pojutrze „Triumfy" — Między nimi niewielka jest różnica...

— No, tego bym jednak nie powiedział — upierał się Gulden.

— Mało jest palaczy, którzy trzymaliby się wytrwale jednego gatunku tytoniu i to w dodatku takiego, który dla innych jest zupełnie, albo trudno osiągalny. „Army Club" można kupić w co lepszej restauracji. Przynajmniej Kwita zawsze mi ich dostarcza. Ja palę bardzo mało i mam poprostu słabość palenia drogich papierosów, ale nie jestem znawcą i nie rozróżniam specjalnie gatunków. Ot, tu mam jeszcze przedwojenne pudełko „Prince de Monaco", tu kilka jakoby autentycznych egipskich papierosów a tu nasze „Wawele". Ale mniejsza z tym. Uzasadniam tylko swą niechęć do typowo policyjnego śledztwa, bo wydaje mi się, że ono tu niewiele pomoże. Zresztą — zakończył — nie przypuszczam, aby mogło też zaszkodzić. Jeśli więc panowie uznają za wskazane...

— Co do mnie, zgadzam się z panem — oświadczył Żylasty. — W każdym bądź razie nie ma się co z tym spieszyć. Najbliższym pociągiem przyjedzie panna Liczyńska. Opowie nam o szczegółach kradzieży. Wtedy możemy się jeszcze zastanowić.

— Przyjeżdża panna Liczyńska? — zdziwił się Gwiżdż

— Tak! Prosiliśmy ją o to, bo koledze Guldenowi trudno byłoby jechać znów dziś do Kunowa, a musimy jednak dowiedzieć się coś więcej o włamaniu, jeśli chcemy coś pomóc — wyjaśnił Żylasty.

— Gdyby panowie dowiedzieli się od niej czegoś ciekawego, proszę mnie zawiadomić. Jestem zawsze do dyspozycji panów, a mam wrażenie, że sprawa weszła w stadium, w którym moja pomoc może się okazać przydatna — powiedział na pożegnanie Gwiżdż.

Ekspres międzynarodowy Moskwa—Berlin nadszedł punktualnie i Gulden od razu — trzeba stwierdzić nie bez przyjemności — dojrzał smukłą sylwetkę Elżbiety

Ubrana była skromnie, lecz wykwintnie. Granatowy kostium doskonale skrojony. Modny czerwony beret szalik i czerwona skórzana torba podróżna ładnie uzupełniały całości.

Wyskoczyła z wagonu i szła po peronie, rozglądając się za mającymi oczekiwać dziennikarzami.

— Hallo, panno Elżuniu! — zawołał ku niej Gulden poprzez tłok kręcących się po peronie pasażerów.

— Hallo, panie Wiktorze! — odkrzyknęła.

Radosny uśmiech rozjaśnił jej twarz, a w uśmiechu — dopiero w tej chwili zauważył to Gulden — na jej policzkach pojawiły się zabawne ale bardzo miłe dołeczki

Na przywitanie pocałował ją w rękę, odsuwając z niej rękawiczkę. Było to śmieszne, ale wobec Żylastego chciał w jakiś sposób zaznaczyć, że jest z Elżunią na stopie przyjacielskiej zażyłości.

Zbliżył się Żylasty i Gulden przedstawił go jako swego przyjaciela o wybitnych zdolnościach detektywistycznych, który żywo interesuje się sprawą zaginionych papierów!

— Jestem strasznie zmartwiona, i co tu ukrywać, porządnie przestraszona tą całą historią — mówiła Elżunia. — Nie wiem naprawdę co mam robić.

— Przede wszystkim jedziemy do Wiktora, który oczywiście, odstępuje pani swą kawalerkę na cały czas pobytu.. — zadecydował Żylasty.

— Ależ nie mogę narażać pana... — próbowała protestować.

— To już jest wszystko ułożone — uciął Żylasty. — Przecież nie może pani zatrzymywać się w hotelu. Chodźmy do taksówki! Dopiero na miejscu opowie nam pani wszystko porządnie i systematycznie.

W taksówce prowadzili tylko zdawkową rozmowę, na temat jej podróży. Że zdążyła wpaść do domu, zapakować najniezbędniejsze rzeczy, bez których żadna kobieta za nic w świecie nie wyruszy w podróż. Że szczęśliwie złapała dorożkę i zdążyła kupić bilet poprostu w ostatniej chwili gdy pociąg wjeżdżał już na dworzec.

Dopiero gdy znaleźli się w mieszkaniu Guldena i usiedli w wygodnych fotelach, Żylasty znów zakomenderował.

Kalendarzyk

Poniedziałek, 15 sierpnia 1949 r.
Katolicki: Wniebowz. NMP.

BYDGOSZCZ

Oddział miejscowy dla prenumeraty i ogłoszeń: Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), tel 24-29.

Nowy ogródek działkowy i świetlica

Ogródki działkowe przy ul. Sułkowskiego zostały powiększone o dalsze tereny pod ogródki działkowe. Uroczyste otwarcie nowego ogrodu, połączone z otwarciem świetlicy Pracowniczych Ogródków Działkowych odbyło się ubiegłej niedzieli.

Po uroczystościach bawiono się do późnego wieczora. Specjalnie dużo urozmaiceń przeznaczono dla dzieci dla których ogródki stanowią prawdziwy raj.

XV. Jubileuszowe walne zgromadzenie S. E. P.

Ostateczny termin tegorocznego walnego zgromadzenia Stowarzyszenia Elektryków Polskich został ustalony na 9. 10 i 11 września w Warszawie.

Tematy narad będą związane z analizą wykonania 3-letniego Planu Odbudowy oraz poruszą zagadnienia rozpoczynającego się Planu 6-letniego. Jednocześnie Zgromadzenie posiada specjalnie uroczysty jubileuszowy charakter i podsumuje 30-letni dorobek pracy Stowarzyszenia.

Pomorski Oddział SEP wzywa swych członków do jak najliczniejszego udziału w Zgromadzeniu i komunikuje, że bliższe informacje oraz karty uczestnictwa dla kolegów którzy ich nie otrzymali, można uzyskać u prezesa Oddz. Pom. SEP mgr. inż. W. Eysmontta, Bydgoszcz, ul. Warmińskiego nr 8 (Zjednoczenie Energetyczne).

Zwraca się uwagę na konieczność pośpiechu w wysyłaniu zgłoszeń do Warszawy.

Premie dla racjonalizatorów i przodowników pracy Zakładów Urządzeń Teletechnicznych

W świetlicy zakładów wytwórczych urządzeń teletechnicznych odbyło się wręczanie premii pieniężnych zwycięzcom II. etapu współzawodnictwa pracy. We współzawodnictwie tym wzięło udział 153 pracowników.

Pierwsze miejsca w poszczególnych działach zakładów zajęli: J. Walter (450 pkt.), J. Koszarek (423 pkt.), K. Libelt (410 pkt.) i Z. Szulcówna (393 pkt.).

J. Walter jako najlepszy pracownik zakładów otrzymał ponadto 20 tys. zł premii z Centr. Zarządu Przem. Elektrotechnicznego.

W zakładach, obok współzawodnictwa pracy rozwija się coraz lepiej ruch racjonalizatorski. Od marca br. wykorzystano w fabryce 47 usprawnień robotniczych. Robotnicy — racjonalizatorzy otrzymali nagrody pieniężne.

Junacy 28 i 30 Pom. Brygady „SP" meldują:
Plan pracy wykonany!

Kilka tygodni upłynęło od chwili, kiedy junacy 28 Pomorskiej Brygady SP pracującej w Siemianowicach doceniając znaczenie przyspieszenia wykonania planu trzyletniego, zobowiązali się do przedterminowego wykonania swego planu pracy.

W pierwszym zobowiązaniu z dnia 10 lipca, dla uczczenia Święta Odrodzenia Polski i I. rocznicy powstania ZMP, Brygada postanowiła wykonać plan pracy na 2 tygodnie przed terminem, wyrabiając 129 proc. normy. Drugie zobowiązanie z dnia 28 lipca, podjęte z okazji Festiwalu ŚFMD mówiło o jeszcze wcześniejszym wykonaniu planu pracy, mianowicie do 9 sierpnia, przy osiągnięciu 135 proc. normy.

Zapał i poświęcenie naszych junaków okazały się tak wielkimi, że plan pracy wykonali jeszcze wcześniej, mianowicie do 6 sierpnia, osiągając 178 proc. normy i zaoszczędzając 6.838.185 zł. Sukces ten nie przyszedł łatwo. Wymagał on dużo wysiłku i poświęcenia, oraz pokonania wielu trudności.

Może jednak właśnie dzięki włożonemu wysiłkowi wzbudził on tyle radości wśród junaków. Wiadomość o wykonaniu planu pracy błyskawicznie obiegła cały obóz. Junacy z dumą i radością mówili o swym wielkim osiągnięciu!

* * *

W ostatnich dniach 28 Pomorską Brygadę SP odwiedzili: poseł Sieradzki, rodzice junaków oraz przedstawiciele władz województwa pomorskiego z z-cą Kom. Woj. P. O. „SP" w Bydgoszczy, mjr Dąbrowskim i członkiem Zarz. Woj. ZMP Ptaszkiem na czele.

W imieniu społeczeństwa pomorskiego oraz rodziców junaków przemówił mjr. Dąbrowski, winszując Brygadzie jej nadzwyczajnych osiągnięć, a równocześnie przekazując junakom serdeczne pozdrowienia od całego społeczeństwa pomorskiego. Następnie goście zwiedzili obóz junacki. Szczególnie dumny czuł się ojciec junaka Kostrzewskiego z Inowrocławia którego portret oglądał na tablicy przodowników pracy. Junak Kostrzewski w indywidualnym współzawodnictwie wykonał 490 proc. normy. We współzawodnictwie zespołowym zespół junaka Sadowskiego osiągnął normę 540 proc.

* * *

My, junacy pomorscy 30 Brygady Operacyjnej P. O. SP w Grodźcu, pracujący przy budowie dróg i w kamieniołomach, ażeby przyspieszyć odbudowę kraju postanawiamy podnieść wydajność pracy fizycznej, poziom wyszkolenia liniowego i politycznego, oraz przez pracę kulturalno-oświatową nawiązać ściślejszą współpracę z miejscowym społeczeńswem.

P.Z.b.W.P.
przeciwko uchwałom watykańskim

Więźniowie polityczni członkowie koła bydgoskiego PZbWP napiętnowali na ostatnim specjalnym posiedzeniu przy bardzo licznym udziale członków awanturniczą politykę Watykanu godzącą w najżywotniejsze interesy Polski Ludowej.

Referat wygłosił sekretarz okręgowy PZbWP Jan Lewandowski. Mówca stwierdził m. in., że groźba ekskomuniki nie ma nic wspólnego z religią i dąży do podziału narodu polskiego na dwa obozy wierzących i niewierzących.

Po wysłuchaniu referatu zebrani żywymi oklaskami przyjęli rezolucję, w której m. in. mówi się, że:

Więźniowie polityczni pamiętają dobrze czarne lata okupacji, spędzone za drutami katowni hitlerowskich. Z rąk hitlerowskich siepaczy ginęły setki tysięcy niewinnych ludzi. Papież w tym czasie nie znalazł słów potępienia dla morderców. Watykan tolerował faszystowskie barbarzyństwo. Dziś, kiedy ci wszyscy więźniowie, którym nie zdołało zabrać życia okrucieństwo hitlerowskie, żyją w wyzwolonym kraju i w szarej codziennej pracy realizują niepisany testament swoich zamęczonych towarzyszy, Pius XII grozi rzuceniem klątwy. Dekret papieski nie znajdzie posłuchu wśród bojowników postępu i pokoju. O imperialistycznej polityce Watykanu świadczy najlepiej fakt, że papież dał już niejednokrotnie dowody swej sympatii dla Niemiec rozczulając się w orędziach skierowanych do narodu niemieckiego nad jego nieszczęściem.

Więźniowie polityczni są zdecydowanymi bojownikami o pokój i szczęście ludzkości. W imię przeżytych cierpień protestują przeciwko wszelkiego rodzaju próbom Watykanu zmierzającym do siania zamętu i niezgody w Polsce Ludowej.

Na zakończenie członkowie miejscowego koła PZbWP stwierdzają, że odpowiedzią ich na prowokacyjną uchwałę Watykanu będzie wzmożone tempo pracy dla dobra kraju

Co? gdzie? kiedy?

TEATR MIEJSKI nieczynny.

KINA. — POMORZANIN: Wielka nagroda **POLONIA:** nieczynne z powodu remontu. **WOLNOŚĆ:** Przeczucie. **ORZEŁ:** Śpiewak nieznany. **GRYF:** Aktorka. **BAŁTYK:** Ojcowie i dzieci. **BAGATELA:** Śpiewak nieznany.

Początek seansów: Pomorzanin godz 13,30 16, 18,30 21. Wolność: godz. 15, 17, 19, 21. Orzeł: g. 14, 16, 18, 20,30 Gryf: g. 14.30, 16,30 18,30 i 21. Bałtyk: godz. 14, 16 18,, 20. Bagatela: godz. 21.30

CYRK PAŃSTWOWY NR 1 (Din - Dona) Przedstawienia o g. 12, 16 i 20.

MUZEUM MIEJSKIE w dni powszednie — 9—16, w niedzielę i święta — 11—14 (w niedzielę i święta — wstęp bezpłatny).

DYŻUR APTEK. Od 13 bm. „Społeczna nr 39" — Al. 1 Maja nr 5 tel. 23-40 i „Pod Lwem" — Grunwaldzka 37 tel. 34-31.

POGOTOWIE LEKARZY-DENTYSTÓW 15. 8. od 10—12 — Z. Rodziewicz, lek.-dent., ul. Chodkiewicza 14.

NAJWAŻNIEJSZE TELEFONY Komenda MO 25-16 26-17 26-18 Pogotowie Ratunkowe PCK 10-00 Straż Pożarna nr 29-70 Postój taksówek 36-55 Informacja i reklamacja centrali międzymiastowej 02 Biuro numerów i informacja centrali miejskiej 03 Biuro napraw 04 Przyjmowanie telegramów 05. Zegarynka 06.

POLSKIE RADIO ROZGŁOŚNIA POMORSKA BYDGOSZCZ-TORUŃ

WTOREK, 16 SIERPNIA 1949 R.

8.05 Audycja dla kobiet. 8.55 Program lokalny dnia. 9.00 Wiadomości miejscowe. 13.30 Muzyka. 14.15 Pogadanka aktualna. 15.00 Przegląd prasy pomorskiej. 15.05 Koncert solistów: Juliusz Bieńkowski — tenor, Elżbieta Zakrzeska — piosenki, Marian Obst — akompaniament. 16.20 Muzyka popularna z płyt. 16.45 Przegląd wydarzeń. 22.45 Piosenki w wyk. chóru rewelersów „4 Asy" (płyty).

Wychowamy prawdziwych sportowców
21 bm. początek mistrzostw bokserskich Pomorza

Już w najbliższych tygodniach, w dniu 21 bm. wystartują pięściarze pomorscy do I rundy drużynowych mistrzostw Pomorza. Tegoroczne rozgrywki różnić się jednak będą od poprzednich. Przede wszystkim bowiem, dążąc do umasowienia i upowszechnienia tej gałęzi sportu, powiększył Zarząd Pom. OZB A-klasę do 8 klubów przyjmując dodatkowo w jej szeregi ósemki „Orła" (Włocławek) i „Budowlanych" (Toruń). Na tym samym zebraniu postanowiono też, że rezerwy drużyn A-klasowych wezmą obowiązkowo udział w mistrzostwach klasy B.

W trosce o wychowanie zdyscyplinowanych sportowców postanowiono jak najsurowiej karać wszelkie przejawy niesportowego zachowania się zarówno działaczy, jak i zawodników. Wszyscy sędziowie, zrzeszeni w Pom. OZB., otrzymają w tym kierunku szczegółowe dyspozycje. Celem niedopuszczenia do tak częstych w ub. roku walkowerów, ustalono, że zespołowi gości potrącać się będzie jedną dziesiątą część przysługującego ryczałtu za brak każdego zawodnika. Całkowite wycofanie się z mistrzostw drużyny, kosztować ją będzie grzywnę w wys. 25.000 zł niezależnie od roszczeń, które mogą jeszcze wnosić zespoły pod adresem wycofującego się klubu.

Celem spopularyzowania sportu bokserskiego na wsi, ustalono, by kluby wysyłały do najbliżej położonych miejscowości najlepszych pięściarzy, którzy poprzez pokazowe walki wzbudzą wśród młodzieży wiejskiej zainteresowanie się pięściarstwem.

Ostatnim uchwałom zarządu Pom. O .Z. B. należy przyklasnąć z uznaniem. Wskazują one bowiem na to, że wreszcie zrozumiano, iż nie tylko technika świadczy o wartości pięściarza, ale również i jego dżentelmeńskie zachowanie się zarówno w ringu, jak i w życiu prywatnym.

SPORT

DWA NOWE OKRĘGOWE ZWIĄZKI SPORTOWE

W sali WUKF odbyło się zebranie Komitetów organizacyjnych Okr. Zw. Strzelectwa Sportowego i Okr. Zw. Hokeja na Trawie. Zorganizowany Zarząd Okr. Zw. Strzel. Sport. tworzą: prezes ppłk T. Romanowski ZS „Legia", sekretarz Patalong ZS „Spójnia" skarbnik Szymkiewicz ZS „Kolejarz" i inni. Na czele wydziałów: wyszkolenia i sportowego stanęli srzelcy tej miary co mistrz świata w strzelaniu Kiszkurno z ZS „Związkowiec" i Fąferek, mistrz Polski. Sport strzelecki Pomorza będzie reprezentowany na mistrzostwach Polski w Szczecinie w dn. 4—11 września.

Zarząd Okręgowy Związku Hokeja na Trawie utworzył nast. zespół: prezes Bochański ZS Kolejarz, sekr. Wojtulewicz ZS Gwardia, skarbnik Malchrowicz ZS Związkowiec, kpt. sport. Osmański ZS Kolejarz i inni. Zorganizowane i organizujące się sekcje hokeja na trawie rozpoczną wkrótce serię występów sportowych. Hokej na trawie ma szanse rozwoju i może stać się na Pomorzu bardzo popularny.

MIĘDZYKLUBOWE REGATY ŻEGLARSKIE

Liga Morska Oddział w Bydgoszczy organizuje w dniu 4 września br. Międzyklubowe Regaty Żeglarskie o mistrzostwo Pomorza i m. Bydgoszczy na torze regatowym w Łęgnowie. Początek regat o g. 14. Regaty są dostępne dla wszystkich żeglarzy zrzeszonych w klubach jak i dla niezrzeszonych. W regatach przewidziane są następujące klasy:

Kajaki żaglowe typu P. 7 i P. 13

Jachty żaglowe o pow. żagla 10, 15, 20 i powyżej 20 m kw..

Zgłoszenie z podaniem klasy jachtu oraz imienne wykazy poszczególnych załóg należy przesłać do 31 bm. do biura Ligi Morskiej w Bydgoszczy ul. Świętojańska 13 m. 7.

DZIŚ GRA CRACOVIA

W dniu dzisiejszym miłośnicy piłkarstwa mają okazję oglądać czołowy zespół pierwszej ligi piłkarskiej — Cracovię, która wracając z meczu z gdańską Lechią, rozegra na stadionie miejskim o g. 17.30 spotkanie z bydgoską Gwardią. W przedmeczu o g. 16 spotkają się juniorzy Kolejarza (Solec Kuj.) i bydgoskiej Gwardii.

TRZECIA ELIMINACJA AUTOMOBILOWA

W trzeciej eliminacji automobilowej, na którą składały się: jazda terenowa, próba hamowania, zręczności, zmiany koła i dętki uzyskano na trasie 120 km Bydgoszcz—Toruń—Bydgoszcz) następujące wyniki: kategoria do 1200 ccm — Krug (Skoda) — 101,5 pkt. karnego w klasie do 2200 ccm — Szulc (Citroen) — 108 pkt. karnych, ponad 2200 ccm — Cholewczyński (Opel-Super) — 119,1 pkt. karnych.

TRÓJMECZ LEKKOATLETYCZNY

W trójmeczu lekkoatletycznym Gwardia — Bydg., Pomorzanin — Toruń i NKS — Inowrocław zwycięstwo odniosła Gwardia uzysk. 102 pkt. przed Pomorzaninem 73 pkt. i NKS — 33 pkt. W ramach spotkania uzyskano szereg b. dobrych wyników m. in. sztafeta szwedzka Gwardii poprawiła rekord Pomorza uzyskając czas 2,08,9. W biegu na 100 m Grzanka (Gwardia) uzyskał czas 11 sek., w biegu na 200 m ten sam zawodnik miał czas 22,5, wskoku wzwyż Siemiątkowski (Gwardia) uzyskał 182 cm, w rzucie młotem Masłowski (Gwardia) — 47,22 m.

Czy Poznań zrewanżuje się Pomorzu?

Jak już donosiliśmy, w nadch. sobotę rozegrany zostanie na stadionie miejskim w Bydgoszczy atrakcyjny mecz z międzyokręgowy w piłce nożnej między reprezentacjami Poznania i Pomorza. Bydgoszcz już dawno nie widziała tak poważnego spotkania piłkarskiego, zainteresowanie więc meczem jest olbrzymie, szczególnie z tego jeszcze względu, że mecz ten ma specjalny posmak. Jak wiadomo w zeszłym roku reprezentacja Poznania poniosła w Toruniu w spotkaniu z Pomorzem b. dotkliwą porażkę i do tegorocznego spotkania przygotowuje się Poznań szczególnie starannie.

Poznań w spotkaniach z innymi okręgami wykazał swój wysoki poziom. Reprezentację swoją może przecież zestawić z dwu drużyn ligowych i jednej drużyny drugoligowej, nie mówiąc już o szczególnie wybijających się graczach HCP, Lubońskiego KS i Admiry. Pomorze ma do dyspozycji mniej liczną klasę A i drugoligowy zespół Pomorzanina. Należy oczekiwać, że skład reprezentacji naszego okręgu będzie w głównej mierze oparty właśnie na Pomorzaninie.

Reprezentacja naszego okręgu będzie w meczu z Poznaniem walczyła nie tylko o powtórzenie zeszłorocznego sukcesu. Będzie ona także walczyła o utrzymanie o Pomorzu opinii groźnego okręgu, tej opinii, jaka panuje o naszvh piłkarzach w tych wszystkich okręgach, jakie z Pomorzem już przegrały, nie wyłączając najsilniejszego bastionu piłkarstwa polskiego — Krakowa.

W sobotnim przedmeczu spotkają się reprezentacyjne zespoły juniorów Pomorza i Poznania w walce o puchar PZNP. Będzie to spotkanie ćwierćfinałowe. **Szczegóły jeszcze podamy.**

Na fali dnia
O bydgoską punktualność

Zastrzegamy się na wstępie: nie chodzi o podniosłe akademie i uroczyste obchody. Ani o walne zebrania, czy doroczne odprawy. Ani nawet o wiekopomne otwarcia i tradycyjne zamknięcia. O tym się już dużo mówiło, podawało, pisało... I nic nie pomogło!

Więc nawet nie próbujemy rozpoczynać nowej kampanii o punktualność w tego rodzaju imprezach! Szkoda czasu, papieru, czcionek i farby drukarskiej!

I jeżeli mimo to na ten temat coś piszemy, to tylko dlatego, że niepunktualność coraz bardziej rozpiera się w naszym mieście i wdziera się nawet w te regiony, gdzie dotychczas wstęp jej był surowo wzbroniony.

Bo do dnia dzisiejszego trzy instytucje były punktualne w Bydgoszczy: Urząd Skarbowy, kino i teatr.

Tymczasem z przyjazdem warszawskich gości i tu punktualność zaczyna szwankować. Przede wszystkim Bydgoszcz w ogóle nie jest przyzwyczajona do tak późnych imprez. A jeśli się już coś zaczyna o godz. 21, to niechże przynajmniej zaczyna się punktualnie. By chociaż na rozrywki ludzie nie musieli niepotrzebnie czekać. I by po końcu imprezy zdążyli bodaj na ostatni tramwaj!

Bo choć Polacy posiadają już atawistyczne niemal upodobania do wszystkiego, co obce i co „wielkoświatowe", to jednak niepunktualności mają dosyć! Choćby to nawet była niepunktualność stołeczna! (a)

SPORT

Skład Polski na „Tour de Pologne"

WARSZAWA. Polski Związek Kolarski, w porozumieniu z Komitetem Organizacyjnym wyścigu, ustalił skład drużyny polskiej oraz zawodników w konkurencji indywidualnej, dopuszczonych do udziału w wyścigu.

Drużyna narodowa: Napierała — kapitan drużyny, Kapiak, Wójcik, Wrzesiński, Rzeźnicki, Sałyga, Weglenda, Nowoczek.

Indywidualnie dopuszczono do udziału w wyścigu następujących zawodników: Tuora, Siemiński, Mich, Olszewski, Bukowski, Piegat, Leśkiewicz, Czyż, Pietraszewski, Targoński, Motyka, Budkiewicz, Paprocki, Świerszcz, Stolarczyk, Łazarczyk, Wojcieszak, Królikowski, Wandor, Broszczak, Lipiński, Cuch.

Zawodnicy: Wójcik, Kapiak, Wrzesiński, Rzeźnicki, Siemiński, Mich, Olszewski i Motyka będą mogli wziąć udział w wyścigu dopiero po zwrocie rowerów do PZKol.

Wszyscy zawodnicy zostaną poddani szczegółowemu badaniu lekarskiemu i w zależności od decyzji doktora mogą zostać skreśleni z listy.

* * *

Do Komitetu Organizacyjnego wyścigu nadeszła depesza z Bukaresztu, w której Rumuni podają skład swojej drużyny. Przedstawia się on następująco: Niculescu, Norhadian, Sandru, Dumitrescu, Naidin, Negoescu, Chicomban N. i Chicomban T. Rezerwowym jest Chiochodaru. Jak z tego widać Rumuni przysyłają do Polski najlepszy swój skład, który z powodzeniem może walczyć o pierwsze miejsce.

Polonia — Ogniwo 28:20 w meczu juniorów

WARSZAWA. W pierwszym dniu lekkoatletycznego meczu juniorów „Kolejarz-Polonia" — Ogniwo padły następujące wyniki:

100 m — 1) Zdort (P) 11,9, 2) Frankowski 12,1; 1.500 m — 1) Pawlak (Ogn.) 4:38,0, 2) Post (P) 4:38,4; skok wzwyż — 1) Sotowski (P) 158,5 m, 2) Kula (Ogn.) 153 m; rzut kulą — 1) Kula (Ogn) 13,33, 2) Koszewski (P) 12,66; 4x100 m — 1) (Polania) 49,0.

Ogólny wynik spotkania juniorów „Kolejarz-Polonia" — „Ogniwo" po pierwszym dniu 28:20.

Australia — Włochy 1:0 w pucharze Davisa

NOWY JORK. Rozpoczęło się tu finałowe spotkanie międzystrefowe o puchar Davisa Australia — Włochy.

Po pierwszym dniu prowadzi Australii 1:0, dzięki zwycięstwu Sidwella (A) nad Cucellim (Wł) 6:2, 6:4, 2:6, 6:2. Drugie spotkanie Sedgman (A) — M. Del Bello (Wł) przełożone z powodu deszcze.

Mistrzostwa tenisowe Polski

SOPOT. W dalszym ciągu tenisowych mistrzostw Polski w Sopocie odbyły się następujące gry:

Gra pojedyncza mężczyzn: Olejniszyn („Legia" W-wa) — Tłoczyński („Ogniwo" Szczecin) 1:6, 6:3, 6:8, 6:2, 6:2; Piątek („Związkowiec" Poznań) — Niestrój („Stal" Katowice) 7:5, 6:3, 6:2; Krejcik (CSR) — Chytrowski („Stal" Katowice) 6:3, 6:0, 6:1; Skonecki („Legia" W-wa) — Javorsky (CSR) 6:0, 6:0, 6:2.

Gra pojedyncza juniorów: Javorsky (CSR) — Kudliński („Legia" W-wa) 6:1, 9:7; Radzio („Legia" W-wa) — Licis („Stal" Katowice) 6:4, 6:2.

Gra pojedyncza kobiet: Miskova (CSR) — Stępkowska („Ogniwo" Sopot) 6:2, 6:2; Tłoczyńska („Ogniwo" Szczecin) — Rudowska („Legia" Warszawa) 6:3, 6:2; Popławska („Stal" Gliwice) — Jaśkowiakówna („Związkowiec" Poznań) 6:2, 6:2; Jędrzejowska („Stal" Katowice) — Miklicka („Ogniwo" Sopot) 6:1, 6:0.

Gra mieszana: Miskova, Javorsky — Jaśkowiakówna, Chytrowski 6:3, 6:4.

Gra podwójna mężczyzn: Krejcik, Javorsky — Hebda, Bedłowski 6:4, 6:4, 3:6, 2:6, 6:0; Niestrój, Chytrowski — Licis, Sebrala 6:4, 6:0, 6:0; Piątek, Olejniszyn — Skonecki II, Borowczak 6:2, 6:1, 6:0; Skonecki, Tłoczyński — Bratek, Mrokowski 6:1, 6:2, 6:3.

Walasiewiczówna wycofuje się z bieżni

NOWY JORK. Stanisława Walasiewiczówna, wielokrotna rekordzistka świata, Polski i Ameryki w biegach krótkich i w skoku w dal, postanowiła definitywnie wycofać się z bieżni po tegorocznych kobiecych mistrzostwach lekkoatletycznych Ameryki.

Walasiewiczówna liczy obecnie 38 lat. W ciągu swej bogatej kariery sportowej ustaliła ona szereg rekordów światowych i olimpijskich oraz zdobywała wielokrotnie mistrzostwa Polski i Ameryki. Sześć rekordów Polski i trzy rekordy świata, ustanowione przez Walasiewiczównę, są do tej pory nie pobite.

ŁKS prowadził 3:1 ale przegrał z Wisłą 3:5

W meczu o mistrzostwo Ligi Gwardia-Wisła pokonała drużynę ŁKS 5:3 (3:3).

Wisła: Jurowicz, Dudek, Flanek, Snopkowski, Szczurek, Wapiennik, Cisowski, Gracz, Kohut, Rupa, Mamoń.

ŁKS: Szczurzyński, Włodarczyk, Łuć, Sołtyszewski, Pietrzak, Urban Hoggendorf, Patkolo, Baran, Łącz, Gwoździński.

Po 30-tu min. gry ŁKS prowadził 3:1, mimo to Wisła zdołała rozstrzygnąć spotkanie na swoją korzyść, zdobywając bramki przez: Kohuta — 2, Rupę, Mamonia i Gracza. Wszystkie trzy bramki dla ŁKS-u zdobył Baran.

W zawodach tych Wisła wykazała spadek formy: dotyczy to głównie linii pomocy, gdzie Szczurek nie spełnił pokładanych w nim nadziei. W napadzie dobrze zagrał Rupa, skutecznie hamując zagrania dobrze w tym dniu usposobionego Barana. Z drużyny łódzkiej na wyróżnienie zasługują: Szczurzyński, Baran, Łącz, Patkolo i Włodarczyk.

Sędziował — Kuc z Sosnowca. Zawody oglądało 8.000 widzów.

Reiff bije rekord świata na 3000 m

SZTOKHOLM. Podczas zawodów lekkoatletycznych w Sztokholmie, mistrz olimpijski w biegu na 5.000 m Gaston Reiff (Bedgia) ustanowił nowy rekord świata w biegu na 3.000 m wynikiem 7:58,8 min. Dotychczasowy rekord na tym dystansie należał do Szweda Haegga i wynosił 8:01,2 min.

Wykopaliska w Opolu odkrywają prastare miasto i jego zakłady przemysłowe

Od dwu już lat ekipa naukowców pod kierunkiem prof. Uniwersytetu Wrocławskiego dr. Rudolfa Jamki prowadzi badania terenowe w Opolu. Z naukowcami ściśle współpracuje Komitet Badań Prehistorycznych w Opolu, pod przewodnictwem prof. Jana Świderskiego.

Wyniki dotychczasowych badań potwierdzają tezy o samodzielnym powstaniu miast w Polsce, wbrew twierdzeniom nauki niemieckiej wiążącej je z kolonizacją niemiecką. Wykopaliska odkrywają nam opolskie osiedle miejskie, drewniane, regularnie zabudowane, przecięte równoległymi ulicami, wykładanymi belkami. Domy niszczone powodzią, względnie pożarami, odbudowywano kilkakrotnie w tych samych miejscach.

Mieszkańcy m. Opola sprzed tysiąca lat byli głównie rzemieślnikami, po części zaś kupcami. Po raz pierwszy w Polsce odkryto tu wielkie ilości naczyń drewnianych. Istniała tu prawdopodobnie jakaś ich wytwórnia podobnie jak i pracownia wyrobów ze skóry. Wysoko stało też w Opolu ciesielstwo i ogrodnictwo. Znalazły się też przedmioty importowane ze Wschodu i znad Bałtyku — paciorki szklane i bursztyn, co dowodzi odpowiednich stosunków handlowych.

Wykopaliska opolskie dostarczają nam również zabytków z czasów historycznych. Zwracają tu uwagę przede wszystkim ozdobne kafle z XVI w. przedstawiające sceny z życia i prawdopodobnie portrety ówczesnych wybitnych osobistości.

Podkreślić należy, że dla wykopalisk opolskich utworzona została Uniwersytecka Pracownia Naukowa. Obejmuje ona szereg działów

TABELA WYGRANYCH 56 LOTERII

7-my dzień ciągnienia IV-ej klasy

Wygrana 200.000 zł padła na Nr 25811.

Wygrane po 100.000 zł padły na Nr
Nr 3472 24074 51640 56561 60526

Wygrane po 40.000 zł padły na Nr
Nr 2 1338 1633 17299 26457 40319
51703 54838 62693 64958 66338 79852
80439 85182 85312.

Wygrane po 16.000 zł padły na Nr
Nr 1809 5993 8876 9015 11864 12868
13547 12565 13916 14784 15399 17010
17465 20680 28033 35759 37420 38895
41204 49783 58385 58908 63267 65969
66892 69277 70609 76365 76712 79440
85690 85703 86183 88340.

Wygrane poo 8.000 zł padły na Nr
Nr 918 1059 1213 2387 3677 4131 5130
6784 7078 7736 8464 9247 10388 10731
11464 11866 12308 13588 13898 14182
14680 15073 16602 16662 17034 18151
18859 19810 20130 20201 21342 21802
21949 22165 24698 25600 25688 25767
25828 26095 27147 27191 27256 29213
29770 30694 30947 31069 32124 32179
32628 33272 34071 36214 36426 36666
36915 37466 37542 37592 38111 38173
38521 40485 41716 42198 42405 42704
42706 44011 44242 44643 44649 45166
45233 45875 46293 46952 47321 47578
47622 47927 49591 52086 52336 53 102
53181 53596 53728 53956 54417 54484
54675 55245 55367 55532 55658 55680
55853 56265 56395 57014 57123 57302
59312 60499 60664 61963 62160 62227
62435 62744 63110 64736 64865 65156
66378 66583 66886 67350 67697 68414
69241 69329 69693 72366 72547 72827
72864 73118 73444 73902 74067 75250
75353 75939 76266 76486 76813 77480
77903 77968 79512 79663 80364 81572
81787 82777 83356 83384 83597 84052
84230 84293 84659 85491 88328 88788
89373 90253 90847 90975 91493 92109
93042 94516.

Dalszy ciąg wygranych po 4 tys. zł

47025 37 92 140 72 81 6 243
6 52 378 599 620 834 985 48012 22 68
143 4 5 54 74 286 312 94 406 23 8 9
65 85 527 77 99 603 22 30 52 720 835
46 946 49021 98 159 217 9 90 1 32 278
403 45 8 543 52 63 96 612 71 760 871
80 8 895 50023 42 79 127 273 6 357
516 28 91 635 56 700 1 49 51 9 78 821
3 941 89 51030 43 51 72 165 245 98
390 514 677 774 80 811 69 904 44
52036 93 128 302 73 5 448 531 8 740
78 97 53003 51 99 108 55 73 235 51 92
5 315 65 449 53 76 509 57 70 606 782
9 97 823 83 907 54040 57 103 24 51 60
7 86 250 318 87 492 524 37 74 600 24
79 757 72 846 67 55052 4 100 78 230
89 320 419 22 529 40 55 657 728 45 86
883 94 56058 68 103 4 17 20 30 50 225
43 64 310 37 47 450 537 63 608 26 53
71 775 97 830 66 74 88 908 57169 82
236 59 335 50 431 40 536 68 622 56
837 40 80 93 904 17 8 48 58053 113
215 9 348 56 82 441 60 506 645 52 90
718 9 61 812 66 86 973 59022 31 110
420 62 553 633 53 77 81 852 9 85 92
962 7 84 66010 96 202 7 342 84 418
607 25 46 69 731 52 832 82 932 83
61022 34 113 217 60 321 64 477 8 99
648 64 738 58 71 822 903 30 62 62002
15 64 9 70 91 163 84 92 271 359 450
63 91 536 82 8 690 761 99 801 908 21
94 63010 33 42 88 97 115 6 28 79 216
42 359 435 40 79 96 600 710 39 823 39
62 947 64017 34 97 123 204 43 52 316
472 515 39 47 700 14 37 807 15 33 73
91 970 65080 91 126 74 91 282 90 6
369 503 8 623 52 81 11 725 6 804 25
40 66031 7 68 94 294 302 31 68 450 75
508 18 22 59 627 34 822 942 6727 69
106 44 72 3 237 62 72 456 54 617 76 93
717 64 816 85 962 6816 49 212 52 90
312 29 95 411 542 63 94 608 9 715 29
46 95 810 877 902 41 69010 36 121 65
210 57 357 428 54 73 80 592 603 71 8

Dalszy ciąg wygranych podamy w następnym numerze

RADIO

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI — WTOREK, 16 SIERPNIA

5.10 Początek audycji. 5.15 Streszcz. wiad. porannych. 5.20 Koncert dla świata pracy. 6.00 Dziennik poranny. 6.15 Muz. rozrywkowa. 6.30 Gimnastyka poranna. 6.40 Muz. rozrywkowa. 6.55 Program dnia. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muz. rozrywkowa. 8.00 Streszcz. wiadomości porannych. 8.05 Audycja dla kobiet. 8.15 Muz. rozrywkowa. 8.55 Inform. og.-polskie. 9.10 Przerwa. 11.57 Sygnał czas i hejnał. 12.04 Wiad. południowe. 12.20 Audycja dla wsi. 12.30 Melodie ludowe. 13.20 Skrzynka PCK. 13.30 Muzyka obiadowa. 14.00 Audycja PCK dla chorych. 14.15 Muzyka francuska. 15.05 Koncert solistów. 15.25 Program dnia. 15.30 Montaż literacki wierszy Jachowicza dla dzieci. 15.50 Pog. „Mówią książki". 16.00 Słuchowisko „Promień słońca" dla młodzieży. 16.20 Muzyka popularna. 16.45 Przegląd wydarzeń. 17.00 I Dziennik popołudniowy. 17.15 Koncert rozrywkowy. 18.00 „Z frontu brygad „SP". 18.15 Pieśni chóralne. 18.30 „Z życia Rumunii". 19.00 II dziennik popołudniowy. 19.15 „Na muzycznej fali". 19.45 Opowieść o Chopinie. 20.00 Koncert symfoniczny. 21.00 Dziennik wiecz. 21.40 Muz. taneczna. 22.25 Kwartet B-dur Haydna. 23.00 Ostatnie wiadomoci. 23.10 Suita symfoniczna R. Straussa. 23.50 Program na jutro. 24.00 Zakończenie audycij, hymn.

UWAGA: Polskie Radio zastrzega sobie wprowadzenie ewentualnych zmian w programie.

HUMOR



— Taki malutki i już nosi rękawice bokserskie? Chcesz z niego zrobić siłacza?

— Nie — to poto, by nie dłubał w nosie.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA W BYDGOSZCZY ul. Czerwonej Armii 20. — Telefon nr 33-41 i 33-42. DZIAŁ OGŁOSZEŃ I PRENUMERATY w BYDGOSZCZY ul. Generalissimusa Stalina 2 (Pod Arkadami), Tel. 24-29. Za niedoręczenie pisma, spowodowane siłą wyższą, nie odpowiadamy. — Rękopisów niezamówionych Redakcja nie zwraca. — Za ogłoszenia Redakcja nie odpowiada.

ODDZIAŁY „ILUSTR. KURIERA POLSKIEGO" W WIELKICH MIASTACH POLSKI PODODDZIAŁY W WIĘKSZYCH MIASTACH. AGENTURY NA PROWINCJI DLA POSZCZEGÓLNYCH ZIEM POLSKI ODRĘBNE WYDANIA „IKP" WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „ZRYW" BYDGOSZCZ, UL. CZERWONEJ ARMII 20 — TEL. 33-41 i 33-42.

OGŁOSZENIA: drobne po 50 zł za słowo. Poszukiwanie pracy 30 zł za słowo. Minimalna opłata za 10 słów. Tłusty druk 100% drożej. Ogłoszenia milimetr.: w tekście od 100—380 zł, za tekstem od 40—150 zł, nekrologi od 35—200 zł za 1 mm. W niedziele i święta 50% drożej. Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie odpowiadamy.

Czcionki i tłok Drukarnia Polska Spółdzielni Wydawniczej „ZRYW" w Bydgoszczy, ul. Czerwonej Armii 18 — telefon 18-99. E-01109